

INFORMACJA SOLIDARNOSCI Region Mazowsze nr 235 Warszawa 11 IX 1984 r.

O banieji - słowa ks. Jerzego Popiełuszki /9 IX 84, kościół św. Stanisława Kostki w Warszawie /: "...Pomijam fakt, że poprzez ten akt prawny w Polsce cofnięto by się do wczesnego średniowiecza. Pomijam fakt, że od kiedy to system prawny - nie znam go, ale skoro się powołują - od kiedy to system prawny kapitalizmu staje się wzorcem postępowania dla krajów postępowego ustroju? Ale samo zrodzenie się takiego pomysłu w głowach Polaków jest po prostu zbrodnią przeciwko Narodowi. Bo przecież pan rzecznik prawnik nie miał na myśli przestępstw popo- litych, ale miał na myśli najlepszych synów ojczyzny, którzy odważnie przeciwsta- wiają się niszczeniu ducha narodowego. /.../ A może warto żeby ci, którym przy- chodzą do głowy takie pomysły sami sprawdzili swoje więzy z ojczyzną, sprawdzili swój patriotyzm. A może naród nie miałby nic przeciwko temu, by właśnie oni wybra- li się na banieję, nieskonieczną poza kraje europejskie. Ojciec Święty wołał w stanie wojennym, że nie może brakować miejsca w Ojczyźnie dla rodaków. Nikt nie ma prawa pozbawiać kogokolwiek ojczyzny, w której tkwi ktoś od pokoleń".

III Powszechny Zjazd Historyków Polskich /Poznań 6-9 IX/ został sbojko- wany przez władze oraz centralną prasę i TV. Zastąpijąc się licznymi zajęciami nie przybyli: przew. RP Jabłoński /z zawodu historyk/, minister nauki szkolnictwa wyższego i techniki Miśkiewicz, prezes PAN Kostrzewski. Nie było nikogo z Wy- działu Nauki KC ani z władz Poznania. Zabrakło też wielu partyjnych historyków. Nie dopuszczono żadnych oficjalnych gości z zagranicy w tym delegacji towarzyszących historycznych z krajów bloku. W wielu szkołach nauczyciele historii mieli trudności z otrzymaniem zezwolenia na wyjazd do Poznania. Oficjale bali się za- pewnie stawić czoła środowisku znanemu z niezależności i otwartego głoszenia swoich poglądów. O poprzedzających Zjazd naciskach władz pisała prasa niezależna. Dodajmy, że do ostatniej chwili wydzwaniano z KC dopytując się, czy aby nie przy- jądą Kureń, Michnik i Modzelewski /wszyscy trzej historycy/, przyjechał tylko Adam Michnik, jak zwykle z ogromną ubecką obstawą.

W Zjeździe uczestniczyło blisko 2000 osób. Największym zainteresowaniem cie- szyły się sympozja: o etyce nauczyciela historii w PRL, o międzynarodowych aspektach Powstania warszawskiego, o elitach politycznych w PRL i o polskich mitach i stereotypach.

Trwa Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku. Wdycha się po raz pier- wszy od 1980 r., co ma być wg władz dowodem na normalizację życia w kulturze. Przypomnijmy zatem, jakich filmów, które festiwal objąć powinien, publiczność Gdańska nie zobaczy. "atrzynano m.in. "Przypadek" Kisielowskiego, "Matkę Królów" "aorskiego, "Przesłuchanie" Bugajskiego, "Wierną rzekę", Chmielwskiego. Niektórzy reżyserzy sami wycofali swoje filmy m.in. Konwicki - "Doliną Issy", "as - "niecie- kawą historię", Rózewicz - "Pensje zani latter", "ajewski - "Szoną różę", i "Epitafium dla "arbarzy Radziwiłłówny".

31 sierpnia 1984 r. Radom. Po mszy w w. w Katedrze ok. 2000 osób zgromadziło się pod Pomnikiem Czerwca 76, gdzie składano kwiaty oraz odśpiewano hymn. Manifesta- cja zakończyła się spokojnie. KKK Później ZOMO legitymowało grupy młodzieży.

Szczecin. 30 VIII w rocznicę podpisania Porozumienia Szczecińskiego, Marian Jurczyk złożył kwiaty pod Pomnikiem i na grobach zmarłych działaczy "8". Po wieczornej mszy w katedrze, w której uczestniczyło kilka tys. osób, wychodzący z kościoła owacyjnie witali przewodniczącego regionu. Tuż po jego odejściu ru- szyło ZOMO /przed rocznicę ściągali go posilki z innych województw/, rozpraszając tłum, nasowo zatrzymując i legitymując.

Po amnestii. "Telewizja sobie, prasa sobie, a wytyczne sobie" - wyjaśnił dyrektor poznańskiej TELkon-teletry, kiedy amnestionowani pracownicy zakładu, Barbara Napieralska i Wiesław Chesse, powołując się na przepisy protestowali przeciwko decyzji nie przyjęcia ich do pracy.

we wrocławskim PZL wydział SB przeprowadziła w połowie sierpnia akcję "jawnień" przesiadując 10 osób, niektórych przetrzymując do 48 godzin. a jednym z wydziałów ubecy uzyskali informację o zbieraniu składek i zmusili do ujawnienia się 4 osoby, w tym oczywiście człowieka, który sypnął 1/2 dnia na dzień nr 331/.

- W Poznaniu aresztowany został 31.VIII Pan Piętrzak, asystent AM - pod zarzutem kolportażu.

Cała dyrekcja gdańskiej "Topolówki" została odwołana za "nieudolność polityczną". Przeprosiliśmy, że kiedy w kołcu marca br. uczniowie liceum przeprowadzili akcje protestacyjne w obronie swoich aresztowanych kolegów / p. 15 nr 204 i 205/ ta sama dyrekcja groziła rozwiązaniem szkoły / "Nasz czas" nr 30/.

Z zakładów. W Polkolorze pod "arszawą" nowe "ankiety-oceny" podległych pracowników, które wszyscy kierownicy mieli wypełnić zanim zaproponują zmiany zarobków w związku z nowym systemem płac. "a najważniejsze pytania: na którego z nich lub których pracowników na pewno nie mógłby pan liczyć w szczególnych sytuacjach? Gdyby musiał pan zrezygnować z jednego / dwóch, trzech / statów, których pracowników by Pan poświęcił? Proszę uszeregować pracowników w kolejności /.../ kończąc na tym, z którym z najmniejszym bólem by się pan rozstał? W sumie nie bardzo wiadomo, o co w ocenach chodzi. Czy o listę osób do zwolnienia? W każdym razie w Polkolorze nowe związki się nie wypowiedziały, za to mistrzowie i brygadziści odmówili wypełniania ankiet.

W zakładach wielka akcja realizacji zaleceń Łódzkiego "robotniczego" plenum K. PZPR, i tak: we wrocławskim ZSTK - próba likwidacji wolnych sobót. Oponowali nawet członkowie partii: "całi chcecie by ludzie z nami jeszcze rozmawiali, to nie poruszajmy tego tematu". Ostatecznie wlnie soboty zachowano. "arto dodać, że na zebraniu w tej sprawie nie był obecny przew. nowych z.z., nikt go nie zaprosił.

Dyrekcja Wrocławu /wrocław/ wraz z czynnikami społeczno-politycznymi podjęła w imieniu załogi zobowiązanie, że zakład do końca roku przeprowadzi 5 wolnych sobót. W sobotę 14.VII przyszło tylko 40% załogi. Braki uzupełniono woźnikami i wioźnikami. wyprodukowano 630 kuchenek gazowych /dzienna norma - 1500, w tym 70% tubli./ "1/2 dnia na dzień" nr 331/.

godnie z zaleceniami Łódzkiego plenum, żeby zaostrzyć kryteria przyznawania rent, odnotowane przypadki klasyfikowania przez ZOS aspiracji nogi jako III grupy inwalidztwa /b. niska renta/, z uzasadnieniem, że jest to kalectwo tymczasowe / "wola" nr 111/.